

Dixon37, Cichy Świadek (ft. Bosski Roman & Tadek)

Nocny wypad

Finał: micha zbita gościa który z dala epitetu KRZYCZAŁ

Wielki wariat po szampanie

Co się stało to się nie odstanie

Za złe zachowanie lanie

Za złe zachowanie kara

Świadek cisza

Świadek nic nie podpierałaj

Moje miasto, ALE od mych problemów wara

Kocham życie WWA stołecznie, choć nie jest zbyt bezpiecznie

Wkurwe przyczajonych kamer w mieście

Wkurwę fabii 307 i octavii

Zawsze zjawia się kiedy ktoś, gdzieś się skarży

Sa tam gdzie frajerzy lecą zucha

Ilu dobrych ludzi rozesłali po puchach

Ilu dobrych ludzi część życia spędza w norach

A jebane kurwy myślą że to ich wychowa

Każde moje ramie to inna historia

Choć historia obu ekip jest bardzo podobna

Każda dziara z dedykacją dla ulicy

Pazdro Firma, Pazdro Dixon, ostrzy zawodnicy!

Świadek cisza

Świadek widzi, świadek milczy

Kocham swoje miasto bez jebanej policji

Kocham kiedy budzi mnie słońce następnego dnia

Przebijając przez zasłony szybko leci czas

uświadamiam się i doceniam co naprawdę mam

I weź wszystko tak w jedną sekundę strać